

Sygn. akt III AUa 1002/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 6 września 2016 r. w Szczecinie

sprawy S. H.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 20 października 2015 r. sygn. akt VI U 52/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

- Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 1002/15

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją

z dnia 12.11.2014 roku odmówił S. H. prawa do emerytury

w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianego dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż w ocenie organu rentowego ubezpieczony

nie udowodnił według stanu na dzień 1.01.1999r. wymaganych co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją

z dnia 19.12.2014 roku odmówił S. H. prawa do emerytury

w obniżonym wieku emerytalnym przewidzianego dla pracowników wykonujących pracę w szczególnych warunkach, gdyż zdaniem organu rentowego ubezpieczony mimo udowodnienia 26 lat, 5 miesięcy i 6 dni ogólnego stażu ubezpieczeniowego, według stanu na dzień 1.01.1999r. nie udokumentował co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W odwołaniach od powyższych decyzji ubezpieczony wniósł o ich zmianę i przyznanie emerytury, z uwagi na wykonywanie pracy przez okres co najmniej 15 lat jako kierowca pojazdów ciężarowych o masie powyżej 3,5 tony.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie i podtrzymał argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji, wskazując, że nie został właściwie udokumentowany okres pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po połączeniu spraw z odwołań celem ich wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, wyrokiem z dnia 20.10.2015 r. zmienił zaskarżone decyzje organu rentowego i przyznał ubezpieczonemu prawo do emerytury począwszy od 2.11.2014 r.

Sąd I instancji ustalił, że S. H. urodził się (...), posiada ogólny okres ubezpieczenia wynoszący 26 lat, 5 miesięcy i 6 dni. Na dzień złożenia wniosku o przyznanie emerytury pozostawał członkiem otwartego funduszu emerytalnego, lecz złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych na nim środków na dochody budżetu państwa.

W okresie od dnia 18.10.1978 r. do dnia 31.05.1993 r. ubezpieczony był zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa D. - Zakład Usługowo (...) w W. na stanowisku kierowcy samochodowego i wykonywał pracę kierowcy samochodów (...), (...), (...) o masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Pracował w tym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a do jego obowiązków należał transport zboża, zwierząt i dodatków paszowych.

W okresie od dnia 10.06.1994 r. do dnia 31.07.1995 r. ubezpieczony był zatrudniony w (...) C. W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego pow. 12 ton; kierował samochodami o masie całkowitej powyżej 3,5 tony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W okresie od dnia 02.01.1996 r. do 31.12.1998 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku kierowcy. Ubezpieczony pracował wówczas jako kierowca samochodu ciężarowego pow. 3,5 tony marki M., a następnie tzw. tira i zajmował się transportem szkła oraz szyb. Ubezpieczony wyjeżdżał w trasy po całej Polsce oraz do Niemiec. Pracował w w/w okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W oparciu o powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy uznał, że odwołania zasługiwały na uwzględnienie i wskazał na przepisy art. 184 ust. 1, ust. 2 w zw. z art. 32 ust. 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity opubl. w Dz. U. z 2013 roku, poz. 1140, ze zm.) - zwanej dalej ustawą emerytalną - i § 2 ust. 1, § 3 i § 4 ust. 1 oraz poz. 2 działu VIII wykazu A - prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15, samochodów uprzywilejowanych w ruchu w rozumieniu przepisów o ruchu na drogach publicznych, trolejbusów i motorniczych tramwajów - rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 ze zm.) - zwanego dalej rozporządzeniem z dnia 7 lutego 1983r. - jednocześnie przytaczając ich treść.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że ubezpieczony spełnił wszystkie przesłanki niezbędne do przyznania świadczenia emerytalnego, gdyż posiada ogólny okres ubezpieczenia w wymiarze 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, osiągnął wymagany wiek oraz jako członek OFE złożył wniosek o przekazanie zgromadzonych na nim środków na dochody budżetu państwa oraz w toku procesu wykazał sporny okres co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Na okoliczność wykonywania przez ubezpieczonego pracy w warunkach szczególnych Sąd Okręgowy

przeprowadził dowody z zeznań świadków A. S., J. F., T. J., D. R., M. S., L. W. i D. B., akt osobowych ubezpieczonego, dokumentów znajdujących się w aktach ZUS i przesłuchania ubezpieczonego. Ustalając stan faktyczny Sąd Okręgowy dał w pełni wiarę zeznaniom świadków, ubezpieczonego oraz zgromadzonym dokumentom. Zeznania pozwoliły zdaniem Sądu I instancji na rozwianie wątpliwości wyłaniających się na tle dokumentów z akt ZUS i zarazem znalazły potwierdzenie w dokumentach stanowiących akta osobowe ubezpieczonego (umowa o pracę z określeniem pełnego wymiaru czasu pracy oraz świadectwa pracy), z których wynika, że ubezpieczony pracował jako kierowca. W oparciu o tak zgromadzony materiał dowodowy ustalił, że ubezpieczony na dzień 1 stycznia 1999 r. posiada co najmniej 18 lat, 9 miesięcy i 3 dni stażu pracy w warunkach szczególnych. Świadkowie A. S. i J. F. zeznali, że w okresie od dnia 18.10.1978 r. do dnia 31.05.1993 r. ubezpieczony S. H. pozostawał zatrudniony w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa D. - Zakład Usługowo (...) w W. na stanowisku kierowcy samochodowego o masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Wyjaśnili, że ubezpieczony pracował w tym czasie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jako kierowca samochodów ciężarowych tj. (...), (...), (...) o masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Podali, że do jego obowiązków należał transport zboża, zwierząt i dodatków paszowych. Przy czym ubezpieczony nie zajmował się załadunkiem i rozładunkiem towarów bowiem takie prace wykonywały inne osoby i trwały one 10-20 minut. Jednocześnie z zeznań świadków wynikało, że ubezpieczony wyjeżdżał w trasy po całym kraju. Sąd Okręgowy biorąc pod uwagę treść zeznań świadków oraz dokumentację stanowiącą akta osobowe ubezpieczonego, z której zdaniem Sądu jednoznacznie wynikało, że ubezpieczony pracował jako kierowca uznał, iż w spornym okresie tj. od dnia 18.10.1978 r. do dnia 31.05.1993 r. ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony. Jednocześnie świadectwa pracy, zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu, legitymacja ubezpieczeniowa oraz przesłuchanie ubezpieczonego potwierdziły, iż w okresie od dnia 10.06.1994 r. do dnia 31.07.1995 r. ubezpieczony S. H. pozostawał zatrudniony w (...) C. W. na stanowisku kierowcy samochodowego ciężarowego o masie powyżej 12 ton i pracę wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Powyższe w ocenie Sądu meriti pozwoliło na ustalenie, iż praca wykonywana przez ubezpieczonego była pracą w warunkach szczególnych. Opierając się na świadectwach pracy, legitymacji ubezpieczeniowej oraz zeznaniach T. J., D. R., M. S., L. W. i D. B. i przesłuchaniu ubezpieczonego Sąd ten uznał, że w okresie od dnia 02.01.1996 r. do 31.12.1998 r. ubezpieczony pozostawał zatrudniony w (...) sp. z o.o. w W. na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego o masie powyżej 3,5 tony, wykonując te obowiązki stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Świadkowie podkreślili, że każdy kierowca miał przypisany samochód, a ubezpieczony jeździł pojazdem o masie całkowitej pow. 3,5 tony. Wyjaśnili, że ubezpieczony zajmował się transportem szkła i szyb. Świadkowie podali także, że ubezpieczony wyjeżdżał w trasy po całej Polsce i nie zajmował się rozładunkiem oraz załadunkiem towarów. Ponadto nie miał przerw w zatrudnieniu. Świadek D. R. zeznał, że w spornym okresie nigdy nie doszło do poważniejszej awarii pojazdu ubezpieczonego. Powyższe okoliczności potwierdził również ubezpieczony, który wskazał, iż początkowo jeździł pojazdem marki M. o masie powyżej 3,5 tony, a następnie większym samochodem tzw. tirem. Wyjaśnił również, że raz w tygodniu wyjeżdżał do Niemiec, a w pozostałe dni jeździł po całym kraju. W przypadku awarii wzywał pomoc i pojazd był naprawiany na miejscu. Podał również, że rozładunek towarów trwał około godziny. Sąd Okręgowy podniósł, że nie jest konieczne wykonywanie pracy w warunkach szczególnych przez 100% czasu pracy, gdyż jest to praktycznie niemożliwe w żadnym procesie technologicznym, gdyż w ramach pracy w warunkach szczególnych wykonuje się także inne czynności mające związek z taką pracą. W przypadku kierowcy na pewno będzie to usuwanie drobnych usterek, wymiana koła, nadzór nad wykonywanymi w warsztacie naprawami i przeglądami, przygotowanie samochodu do podróży, nadzór nad jego załadunkiem i wyładunkiem czy też pomoc przy załadunku i rozładunku. Sąd Okręgowy zważył, że ubezpieczony przez większą część czasu pracy wykonywał czynności strictly związane

z prowadzeniem pojazdu ciężarowego o masie całkowitej pow. 3,5 tony. W zależności bowiem od okresu zdarzało mu się wykonywać również czynności tj. nadzór nad załadunkiem towaru oraz nadzór i pomoc w naprawie usterek. Jak wynikało

ze zgromadzonego materiału dowodowego czynności te miały charakter incydentalny, zatem nie mogły skutkować uznaniem, iż ubezpieczony nie pracował w warunkach szczególnych jako kierowca samochodu ciężarowego o masie całkowitej przekraczającej 3,5 tony.

Mając na uwadze powyższe okoliczności, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony spełnił wszystkie warunki niezbędne do uzyskania emerytury w obniżonym wieku emerytalnym.

Z rozstrzygnięciem Sądu Okręgowego nie zgodził się organ rentowy. Zaskarżył wyrok w całości, zarzucając mu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na uznaniu, że ubezpieczony w okresie od 18 października 1978 r. do dnia 31 maja 1993r. pracował w warunkach szczególnych i w pełnym wymiarze czasu pracy, mimo iż przeprowadzone postępowanie dowodowe tych okoliczności nie potwierdziło,
2. naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art.233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wskazując na powyższe zarzuty i argumenty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

Ubezpieczony wniósł o odrzucenie apelacji z uwagi, na okoliczność, że nie dołączono do odpisu apelacji - wymienionych jako załącznik do apelacji - akt ZUS, a w razie nieuwzględnienia tego wniosku, o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności podnosi, że bezzasadny okazał się wniosek ubezpieczonego o odrzucenie apelacji z powodu nie dołączenia do odpisu apelacji załącznika, gdyż wymienione w apelacji akta ZUS nie stanowiły załącznika tego środka zaskarżenia. Organ rentowy dokonał jedynie zwrotu akt, które uprzednio wypożyczył z Sądu I instancji.

Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zarzutów apelacyjnych, doprowadziła Sąd Odwoławczy do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego jest nieprawidłowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd pierwszej instancji dokonał bowiem dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, opierając się w zakresie spornego okresu pracy ubezpieczonego w Państwowym Przedsiębiorstwie (...) w D. od 18.10.1978r. do 31.05.1993r. wyłącznie na zeznaniach świadków i ubezpieczonego, które nie miały potwierdzenia w materiale dokumentowym. Z nadesłanej z archiwum przechowawcy (...) szczytkowych akt osobowych ubezpieczonego wynika bowiem, że S. H. został zatrudniony we wskazanym Gospodarstwie Rolnym na stanowisku kierowcy, na zasadzie przejścia z dotychczasowego zakładu pracy Zakładów (...). Zarówno umowa o pracę z dnia 18.10.1978r., zawarta na okres próbny, jak i późniejsze „zwykłe” świadectwo pracy z 31.05.1993r. potwierdzają jedynie, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku kierowcy samochodowego. Ze zgromadzonych dokumentów nie wynika jednak, aby pracując w Zakładzie Rolnym w D. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kierował samochodami ciężarowymi o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, ewentualnie, aby kierował ciągnikami, kombajnami lub pojazdami gąsienicowymi (pkt 2 i pkt 3 działu VIII „W transporcie i łączności” wykazu A rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983r. Z odpisu zaświadczenia psychologa wynika tylko, że ubezpieczony posiada uprawnienia do kierowania pojazdami kategorii ABCE i w dniu 04.01.1984r. został poddany badaniu psychologicznemu w celu uzyskania uprawnień „do zawodowego kierowania” autocysterną. Brak więc było podstaw do stwierdzenia, że faktycznie w PGR zajmował się kierowaniem tylko pojazdami ciężkimi.

Należy podkreślić, że z niezrozumiałych powodów w źródłowej dokumentacji pracowniczej z okresu zatrudnienia ubezpieczonego w Gospodarstwie Rolnym brakuje dokumentów ze środkowego okresu zatrudnienia, tj. od chwili podpisania umowy o pracę w 1983r., aż do chwili zawiadomienia w 1993r. związku zawodowego o konieczności rozwiązania stosunku pracy z uwagi na trudną sytuację ekonomiczną zakładu pracy. Brak dokumentu wskazującego na

przydział do określonej komórki organizacyjnej Zakładu Rolnego w D., czy zakresu obowiązków, przydziału pojazdu, uniemożliwia przyjęcie, że u pracodawcy istniała potrzeba stałego świadczenia pracy przez ubezpieczonego, jako kierowcy samochodu ciężarowego.

Sąd Okręgowy ustalił, w oparciu o zeznania świadków i ubezpieczonego, że wymieniony kierował pojazdami marki (...), (...) i (...), lecz akta osobowe, jak wynika z powyższych rozważań, nie potwierdzają tej okoliczności, a z przedłożonej przez ubezpieczonego do akt ZUS kopii zarządzenia (...) w D. nr (...) z dnia 11.03.1981r. wynika, że powierzono ubezpieczonemu tylko samochód (...). Nie ma jednakże dowodu na to jaki był ciężar całkowity tego samochodu. Gdyby nawet przyjąć, że był to duży samochód ciężarowy nie oznacza to jednak, że ubezpieczony kierował samochodami ciężarowymi stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, zwłaszcza, że ze wskazanego dokumentu wynika, iż samochodami ciężarowymi, takimi jak (...) i (...) kierowali inni pracownicy (M., R., czy po godzinach pracy S.). Jeżeli nawet powierzano ubezpieczonemu pojazdy ciężarowe o masie całkowitej powyżej 3,5 tony, to albo w zastępstwie innych pracowników, kierującymi nimi na co dzień, albo w przypadku innych potrzeb pracodawcy. Również z przedłożonych przez ubezpieczonego do akt ZUS kopii zaświadczenia z 17.12.1985r. i dokumentu z oświadczeniem o przyznaniu z dniem 01.10.1985r. 9 grupy wynagrodzenia i 10 procent wynagrodzenia tytułem tzw. stażowego, czy dokumentu z dnia 01.10.1992r. o VII kategorii zaszerogowania płacowego i przyznaniu dodatku spedycyjnego wynika tyle, że ubezpieczony pracował jako kierowca. Wspomniany dodatek spedycyjny może sugerować,

że ubezpieczony mógł wówczas pracować przy spedycji, jako kierowca, a zatem w transporcie poza obszarem gospodarstwa rolnego oraz okolic zakładu pracy, lecz nie można określić tego, jakim wtedy kierował pojazdem, o jakiej masie całkowitej,

w jakim okresie, czy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na jego stanowisku pracy. Złożona do akt rentowych w dniu 08.04.2003r. książeczka ubezpieczeniowa (k.18 a. a.r.) zawiera tylko systematycznie dokonywane wpisy

o zajmowanym przez ubezpieczonego stanowisku „kierowca”, a zatem bez bliższego określenia rodzaju pojazdów, jakimi kierował podczas pracy od 1978r.

do 31.05.1993r. W sprawie brak było zatem wystarczających podstaw do przyjęcia

w stażu pracy w szczególnych warunkach, jako wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 18.10.1978r. do 31.05.1993r. jako kierowca samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że w zakresie kolejnego okresu zatrudnienia,

tj. w (...) p. z o.o. od 02.01.1996r. do 31.03.1996r., pracodawca

nie wystawił zaświadczenia o wykonywaniu pracy w szczególnych warunkach,

a w zwykłym świadectwie pracy z dnia 31.03.1996r. podając, że ubezpieczony zajmował stanowisko kierowcy, w rubryce 8 świadectwa nie potwierdził, aby ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach (rubryka została przekreślona przez osobę wystawiającą świadectwo).

Należy podkreślić, że ubezpieczony nie przedłożył żadnego innego dokumentu potwierdzającego jego twierdzenia oraz złożone w sprawie zeznania co do spornego okresu pracy w Państwowym Przedsiębiorstwie (...) w D.

od 18.10.1978r. do 31.05.1993r., jak też w (...) sp. z o.o. od 02.01.1996r. do 31.03.1996r. – w przyzmacie wymogu wykonywania pracy w szczególnych warunkach. W sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia emerytalnego z tytułu pracy w warunkach szczególnych wymaga się dowodów nie budzących wątpliwości, potwierdzających, bądź uprawdopodobniających, ale w stopniu graniczącym z pewnością, nie tylko fakt zatrudnienia, lecz także pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy, w tym świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Nie jest wystarczające poprzestanie na zeznaniach świadków, gdy po zakończeniu stosunku pracy pracodawca nie wystawił ubezpieczonemu świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach, choć w tym okresie obowiązywało rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983r. W pełni uzasadniony jest taki rygoryzm w ocenie materiału dowodowego, zwłaszcza, że próby odtworzenia stanu faktycznego sprzed kilkunastu czy kilkudziesięciu lat jedynie w oparciu o szczątkową dokumentację, zaoferowaną przez

ubezpieczonego oraz o zeznania świadków są nader ryzykowne, gdyż pamięć świadków bywa zawodna, a ustalenia obarczone ryzykiem konfabulacji czy świadomej kreacji pewnych okoliczności (m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Szczecinie, sygn. III AUa 598/12, niepubl.). Dlatego również w analizowanej sprawie należało przyjąć, że walor dowodowy dokumentów był wyższy w porównaniu z dowodami osobowymi jakim były zeznania świadków. Bezsprzeczne jest bowiem, że świadkowie nigdy nie będą pamiętać szczegółów minionego zatrudnienia współpracowników, zwłaszcza że wymaga się od nich odtworzenia faktów sprzed kilkudziesięciu lat. Przy takim rozumowaniu każde postępowanie dowodowe miałyby się z celem, a wyroki sądowe służyłyby potwierdzaniu roszczeń ubezpieczonych i to niezależnie od wiarygodności ich wywodów. Trudno bowiem przyjąć, aby ubezpieczony występujący z roszczeniem zeznawał przeciwko sobie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 8.12.2015r., sygn. III AUa 161/15). Prymat nadany źródłowej dokumentacji pracowniczej oraz dokumentacji bezpośrednio związanej z zatrudnieniem (akta osobowe, dokumentacja płacowa) przy obowiązującej powinności sądu orzekającego pełnej weryfikacji przeprowadzonych w toku przewodu sądowego dowodów prowadzi de facto do gradacji mocy dowodowej polegającej na tym, że źródłowa dokumentacja stanowi podstawę weryfikacji dokumentów przedłożonych przez strony, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku braku w aktach sprawy dokumentacji źródłowej i przedłożenia przez ubezpieczonego dokumentów o skąpej mocy dowodowej za niewystarczające należy uznać poprzestanie na osobowych źródłach dowodowych.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy oparł się na zeznaniach świadków, bowiem materiał dokumentowy nie dawał podstaw do ustalenia, że ubezpieczony, zajmując stanowisko „kierowcy samochodowego”, rzeczywiście kierował pojazdami ciężarowymi o masie powyżej 3,5 tony. Świadkowie podawali, że ubezpieczony pracował w PGR jako kierowca samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, lecz pracownicze akta osobowe ubezpieczonego wskazują tylko na pracę kierowcy samochodowego, a z natury rzeczy w zakładzie rolnym potrzebni byli nie tylko kierowcy samochodów ciężarowych, ale również do kierowania różnymi innymi pojazdami, w miarę potrzeb pracodawcy w ramach prowadzonego gospodarstwa rolnego. Nie można pominąć okoliczności, że w zakładzie rolnym wymagany jest transport ciężarowy wówczas, gdy jest to uzasadnione zbiorami (zboż, ziemniaków, buraków, itd.), czy systematycznymi dostawami żywca, gdy zakład rolny prowadzi produkcję zwierzęcą.

Odnosząc się do podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia prawa materialnego, Sąd Apelacyjny wyjaśnia, że Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, iż prawo do emerytury w wieku emerytalnym niższym niż powszechny, uzyskiwane z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. W świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej pracami w szczególnych warunkach nie są prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami, lecz jedynie takie, które są związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania i zostały wymienione

w rozporządzeniu z 7 lutego 1983r. Z takim właśnie zastrzeżeniem definiuje się pracę pracowników wykonujących prace określone w dziale VIII – transport - pod poz. 2 i 3. Pracownik ubiegający się o emeryturę w obniżonym wieku winien wykazać więc nie tylko, że przez okres co najmniej 15 lat wykonywał pracę zaliczaną do prac o szczególnym charakterze lub w szczególnych warunkach, ujętą w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r., ale również, że wykonywał ją stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Należy bowiem podkreślić, że z przywileju przejścia na emeryturę w wieku niższym, przysługującego pracownikom zatrudnionym w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, mogą skorzystać wyłącznie ci pracownicy, którzy byli rzeczywiście zatrudnieni stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w szkodliwych warunkach pracy w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. Nie wchodzi zatem w rachubę wykonywanie pracy wymienionej w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 7 lutego 1983r., sporadycznie, czy okresowo. Krótsze dobowo (a zatem nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) świadczenie pracy w warunkach narażających na szybszą utratę zdolności do zarobkowania wyklucza dopuszczalność uznania pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (podobnie w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2007 r., sygn. III UK 38/07 oraz z dnia 8 czerwca 2011 r., sygn. I UK 393/10).

Reasumując, wbrew ustaleniom przyjętym przez Sąd Okręgowy, posiadany

w sprawie materiał dowodowy odnośnie okresu pracy S. H.
od 18.10.1978r. do 31.05.1993r. nie pozwalał na stanowcze stwierdzenie,
że ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pozostały zaś okres
zatrudnienia nie pozwalał na przyjęcie stażu pracy
w wymaganym wymiarze co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając na uwadze przedstawioną argumentację Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony
wyrok i orzekając co do istoty sprawy, oddalił odwołania.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk